

N^{ro} 4.

we Wtorek dnia 14. Stycznia 1794.

GAZETA KRAIOWA.

LEGE & ELIGE.

Z Warszawy d. 14. Stycznia.

Uniwersał J. K. Mci w Radzie Nieuftaiącey na dniu 10tym t. m. wydany, iako jest skutkiem przełożenia do Rady JW. JP. Barona *Jgielstroma* Ministra Pełnomocnego, Kawalera wielu Orderów Nayiaśnieyszey Imperatorowey JMci, i razem wymienieniem przyczyn odwołania JP. de *Sievers* Ambasadora Rosyjskiego, tak dla prędzszego Powszechności doycia i uspokojenia oney w różnych trwożliwych mniemaniach z odwołania tegoż JW. Ambasadora wynikać mogących, kładniemy go następnie: —

MY STANISŁAW AUGUST &c: &c:

Wszem w obec komu o tym wiedzieć należy, ninieyszym Uniwersałem do wiadomości podaiemy: że w Radzie przy Boku Naszym Nieuftaiącey na Sefszy dnia 7. Stycznia 1794. Roku zapadła Rezolucya w ofnowie następuiącey: —

„ Znając całą rozciągłość obowiązków, które są nieoddzielne od Naywyż-
 „ szego dostoięństwa Naszego, i tey pośrzedniczey Władzy, która Nam jest we-
 „ spól z Radą przy Boku Naszym Nieuftaiącą, między Seymem a Seymem od
 „ Narodu powierzona, zawsze starania Nasze do tego dążą, abyśmy o los ie-
 „ go troskliwi, wszelkim zapobiegali okolicznościom, z którychby szkodliwe
 „ wyniknąć mogły skutki i zdarzenia; Uwiadomieni przeto przez JW. de *Sie-*
 „ *vers*, który dotąd w charakterze Ambasadora przy Nas i Rzplitey zostawał,
 „ o nayżywfzym nieukontentowaniu Monarchini Jego, z okazji wypadley na
 „ ostatnim Seymie rezolucyi, mocą której używanie Krzyżów i Medalów Woy-
 „ skowych, przez *Sancitum* Konfederacyi de die 18. Junii 1792. zniesionych,
 „ dozwolone zostało, dowiedziawfzy się podobnież od tego Ambasadora, iż
 „ takowy krok Seymu zeszłego, bierze Nayiaśnieysza Imperatorowa JMć
 „ Wszech Rosyi za nadwerczenie Traktatu Aliansowego, i z tego powodu
 „ rozkaz mu dała wyiechania z Warszawy; A następnie gdy potym dowiedzie-
 „ liśmy się przez JW. Barona *Jgielstrom* Generała en-Cheff Woyfk Rosyjskich,
 „ iako przez Ministra Pełnomocnego, po odwołaniu JW. de *Sievers* wyznaczo-

„ nego, iż nie tylko Nayiaśnieysza Jmperatorowa JMć obrażona iest wspo-
 „ mnioną wyżey Seymu oſtatniego rezolucyą, ale nadto równe ma przyczy-
 „ ny nieukontentowania z poſtępków zeszłego Seymu, które widocznie po-
 „ niżają Uſtawy Rządowe Konfederacyi Targowickiey, którey związek pod
 „ iej ſzczególną opieką formując ſię, zawierał w ſkładzie ſwoim całą moc i
 „ powagę legalney i Naywyżſzey Władzy Kraiowej; w poſzrod naymocniey-
 „ szego zatym ſmutku, który nam przynofzą takowe oſwiadczenia, nie waha-
 „ my ſię bynaymniej w oczach nie tylko Narodu Naſzego, ale i całego ſwiata
 „ zabrać ſię i przyſtąpić do ſzrodków, któreby iawno przekonały, że Polſka
 „ wierna temu Traktatowi Alianſu, od którego dalsza iej pomyślność zawi-
 „ ſła, i wſzytkie dependują nadzieie, nie ma i mieć nie mogła innego zamiar-
 „ ru, nad ten, aby zarabiać na ciągłą przyjaźń i dobroczynność tey Wielkiey
 „ Monarchini i Aliantki ſwoiey.

„ Zna Naród Interes własny; wyszedł z omamienia doznawszy okro-
 „ pnych ſkutków onegoż; zawodzilibyśmy ufność iego, którą położył w Wła-
 „ dzy Wykónawczej; ſciągnęlibyśmy ſłużne narzekania całej powiżeczno-
 „ ſci, gdybyśmy nie zapobiegli od razu tym nieſzczęśliwym konſekwencyom,
 „ które spadłyby nieomylnie na kray, gdybyśmy uchoway Boże, utracili,
 „ lub nadwerężoną widzieli przyjaźń Wielkiey Katarzyny w czasach nayo-
 „ kropnieyſzych dla Oyczyzny naſzey. Widziała ſwieżo Ta Wielka Monar-
 „ chini całą rozciągłość zaufania Narodu Polſkiego ku ſobie, i nieodmiennych
 „ Nas Króla i całego Narodu Polſkiego ſentymentach; a tak w zakład pewno-
 „ ſci naſzych oſwiadczeń, My Król za zdaniem Rady przy Boku Naſzym
 „ Nieuſtającej, z którą iednym tchniemy duchem, ſtanowimy:

„ imo. Iż Rezolucya przeſzłego Seymu Grodzieńskiego dozwalająca noſze-
 „ nia Krzyżów i Medalów Woynkowych, uważamy za wciſnioną w tłumie
 „ tych Projektów, których liczba oſłabiwszy attencyą Ofob Seymujących przy
 „ nócney porze i w oſtatnich niemal kończonco ſię Seymu momentach do-
 „ ſtrzedz nieodzwoiliła tey nowości zupełnie przeciwney terażnieyſzey Interes-
 „ fów Politycznych poſtaci, oraz ogólnemu ſposobowi myſlenia.

„ zdo. Iż wydamy rozkaz tak do WW. Hetmanów i Kommiſyów
 „ Woynkowych, iako też do Policyynych O. N. i Jurysdykcyi przy Boku Na-
 „ ſzym Marſzałkowſkiey, aby żaden bądź z tych, którzy w aktualney ſłużbie
 „ Woynkowej zoſtają, bądź z tych, co iuż z takowey ſłużby wyſzli, nieważyl
 „ ſię noſić Krzyżów i Medalów pod nayfurowſzemi i kryminalnemi karami,
 „ iakie ſą wſkazane w Prawie przeciw niepoſлуſznym Naywyżſzey Władzy i
 „ Burzycielom wewnętrzney ſpokoyności, wraz z nakazem, aby takowe zna-
 „ ki nieodwłocznie Nam Królowi w Radzie, i *Diplomata*, iakie odebrali, ode-
 „ ſłane były. Zaden cnotliwy Polak interes ſwey Oyczyzny nad ſwój prze-
 „ noſzący, nie żąda zapewne żadney dyſtynkcyi iako żołnierz, którey iako
 „ obywatel widzi nieużyteczność, i preferuje widzieć ſię w tym ſzczęśliwym
 „ przez zawarty Alians z Naypotężnieyſzym Mocarſtwem położeniu, w któ-

„ rym aż do śladu wszystko zatarte być powinno, co przed tą szczęśliwą Epoką nastąpiło.

„ 3to. Wydamy także rozkaz U. Regentowi Kancellaryi Ziemskiej Grodzień-
 „ skiej, aby Rezolucją Seymu zeszłego *Titulo — Zaszczyt Woyskowy* — dozwala-
 „ jącą nosić Krzyże i Medale Woyskowe, odesłał Nam Królowi i Radzie *in*
 „ *originali* bez wydania wprzód komużkolwiek ekstraktu oneyże.

„ 4to. Departament Interesów Zagranicznych w Radzie, nie omieszka o-
 „ strzedz wszystkich Ministrów Naszych przy Dworach Zagranicznych w ia-
 „ kiejkolwiek bądź Randze rezydujących, aby pilnie dostrzegali, iżby nikt Krzy-
 „ żów i Medalów wczasie ostatniej Rewolucyi rozdanych, nie używał w Pań-
 „ stwach tych, gdzie się ciż Ministrowie znajdują; o co oni Urzędowe Rekwir-
 „ zycye podawać, i o skutek onych dopraszać się, aby umocowani byli, De-
 „ partamentowi Interesów Zagranicznych zalecamy.

[*Reszta tego Uniwersatu w przyszłej Gazecie.*]

Wypis Listu z Wiednia d. 8. Grudnia.

Goniec przybyły ze *Stambułu* oczekuje dalszych rozkazów; listy te za pewną donoszą, że *Porta Ottomańska* dała tylko obojętną odpowiedź na zażalenie Rosyjskiego Ambassadora przeciwko posiłkom danym Francuzom.

Schwycili byli Francuzi na *Archipelagu* ieden statek z banderą Rosyjską; była nawet i bitwa na morzu chociaż ieszcze nie wiadomo jakie były strony walczące pod tąż banderą.

Z Wiednia 25. Grudnia.

Podług listów z *Konstantynopola*, *Porta*, na przełożenie Ambassadora Rosyjskiego, aby żadnego wsparcia Francuzom nie dawała, odpowiedź dała obojętną takim żądaniom —

Wojsko Xiążęcia *Coburga* na przyszłą wiosnę wynosić ma 120,000. ludzi. — Angielskie i Hanowerskie pod kommandą Xięcia de *Tork*, będzie mocne 40,000. głów. — Hollenderskie Xięcia *Oranii* 20,000. tak, że 1go Marca od *Trieru* aż do *Ostendy* 200,000 *in circa* żołnierza stać będzie. Nad *Renem* wojska Austriackiego być ma 60,000. Wojska Imperyi 20,000, Korpus Xiążęcia de *Condé* 12,000, co wszystko wyniesie z Armią Pruską ludzi 156,000. — Prócz tego 20,000. *Kroatów* ruszy się na przeciw Francuzom.

Dnia 8go. w Siedmiogrodzkim Xięstwie mocne trzęsienie ziemi uczuć się dało.

(z *Gazety Hamburskiej*.)

Z Paryża dnia 20. Grudnia.

Sesysa dnia 17. Doniesiono, że Francuzkie Fregaty *la Carmagnole*, *l'Engageante* i *Gulatea* pięć okrętów zabranych do *Brest* przyprowadziły, z których 4. zbożem były naładowane, piąty zaś była korweta o 22. armatach. *Le Cointre* donosi, że w *St. Germain*, Agent ieden rady wykonawczej zatrzymał kuriera do Konwencji posłanego. Inny z Deputowanych twierdzi, że od tegoż Agentu sam w *St Germain* został zatrzymany. Jeden ieszcze z Reprezentantów oświadcza, że i z nim w *Long Jumeau*, tameczna municypalność tak sobie postąpiła i że mu odpowiedziano, gdy swój paszport pokazał, że Rada wykonawcza wszystkich podeyrzanych, nawet Reprezentantów ludu zatrzymywać rozkazała. Podobne postępowanie, rzekł tenże, dowodzi, że umysłano wystawić Konwencyą, na wzgardę. „ Precz, precz z Radą wykonawczą! ze wszystkich stron wołać zaczęto. Po żywych sporach rozkazano stać się przed kratkami Radzie wykonawczej dla dania ex-

plikacyi, Agentą zaś rzezonego w *St. Germain* arefztować zalecono.

Sessya dnia 18. Rada wykonawcza stawa u krtek. Z nieukontentowaniem, rzekł Prezydent, dowiedziała się Konwencya, że reprezentacya narodowa w dwóch swych członkach przez Agentów Rady wykonawczej obrażoną została, czym są, ci ludzie, którym moc nieprawą powierzyliście? Czyli odpowiedzialność w oczach waszych, próżnym tylko jest słowem? Rozkazaliście wy waszym Agentom, waszym iedynie podlegać rozkazom? Mówcie! Konwencya winowayców chce poznać. — Na to Minister interessów zagranicznych *Desforgues* jako Prezydent Rady wykonawczej, odpowiedział. — Deputacya oczenia publicznego postanowiła dnia 15. Lipca, aby Minister wojny i Minister spraw wewnętrznych o dwie, nawet trzy poczty od Paryża Agentów wysłali, którzyby paszporta przyjeżdżających i powracających kuryerów examinowali i papiery nie wymienione w paszportach do Deputacyi bezpieczeństwa odsyłali. Zprawdziwym żalu uczuciem, Rada wykonawcza słyszała zarzut, iakoby ona chciała się równać Konwencyi. Nie! w miłości tylko i gorliwości dla Rzplitey ubiegać się z nią pragnie. Słowo *Minister* iedynie jest powodem, że Rada wykonawcza, zupełnie waszego nie posiada zaufania. — Znieście te nazwiska Ministrów. Dajcie Radzie naszey kształt inny! Możecie znaleźć Agentów, więcej światła niż my mających, ale gorliwszych nad nas Republikanów zapewne nie znajdziecie. Mowa ta dobrze przyjęta została i *Merlin* oświadczył, że Rada wykonawcza z granic określoney sobie prawem władzy, nie wykroczyła.

Sessya d. 19. Rapporta czytane względem wojny z Rojalistami, to w sobie zawierają. Rojaliści po akcyi pod *Mans* ku miastom *Mayenne* i *Alençon* obrócili się. 10,000. Północnego woyska pod kommendą Generałów

Crouzat i *Jacob* zostające, pomaszzerowało za rozkazem reprezentanta ludu *Thirion*, do *Dreux* i *Chartres*, gdzie nie było potrzebne. *Thirion*, zaraz odwołany został i w ostatnim swym liście starał się usprawiedliwić. Z *Nantes* donoszą 15. że Generałowie *Arson* i *Dutruis* dnia 14. Rojalistów atakowali, 4. armaty zabrali i o ośm mil odpędzili. Z *Angers*, piszą 15. Generał *Thuret*, przyjechał tu dziś rano, około robót fortecznych żywo się pracuje. Jeżeli Rojaliści w naszey okolicy będą chcieli przeysć *Loare* [*Loire*] to zapewne inaczey nie będą mogli przeprawić się, iak chyba na *todce Charona*. Dnia 14. Rojaliści *Lawal* opuścili — *Suleau* i inni ich dowodczy, sami sobie życie odebrali. — Po przeczytaniu tych doniesień, Deputowany *le Vasseur* podał projekt ogłaszający amnestyą dla wieśniaków w woysku Rojalistów zostających, Konwencya go znaydzyszczym przyjęła nieukontentowaniem. — Ale, rzecze *le Vasseur*, przekonany jestem, że to jest iedyny sposób zniszczenia Rojalistów — Konwencya iednak do dziennego przystąpiła porządku.

Sessya dnia 20. Deputacya złożona z obywatelów miasta *Ville affranchie* dawniey *Lionu*, stawa u krtek, mówca iey, żali się na Reprezentantów ludu tam będących i na Komiszyą sądowniczą przez nich ustanowioną, bez wszelkich formalności prawnych obywatelów na śmierć skazującą. — Niech rzekł daley mówca, *Lionu* nie będzie, ale pozwolcie, aby *la Ville affranchie* godnym się stało swego nazwiska, i wolności pożytek przyniosło. Naśladuycie naturę, nie niszczyjcie, lecz bądźcie tworcami. Litości waszey wzywamy, Reprezentanci Narodu, Oycowie Oyczyzny. Wyśłuchaycie, proźb Sekcyi iedney ludu, przebaczyjcie zbrodni, którey sprawcy iuż znikli. Niech miłość braterska w murach naszych panuje, i zastąpi okropne panowanie trwogi, będzie ona potężniejszą i stałszą. Wszak kie-

dy wały nasze przed orężem Rzplitey upadły, zwyciężeni, zwycięzców błogosławiliśmy, zawołaliśmy, Despotyzm zniknął, wolność się zaczyna, a zwodziciele nasi będą ukarani &c. — Proźba ta do Deputacyi ocalenia publicznego odesłaną została.

Sesysa dnia 21. Collot d'Herbois, który iako ludu Reprezentant znajdował się w *Lionie*, imieniem Deputacyi ocalenia czyni Rapport względem powyższej petycyi *Lionczyków*. Gdy to miasto rzekł, już dobyte zostało, naczelnicy jednak i sprawcy buntu podchlebiali sobie nadzieją, że wszystkie południowe Prowincye do swego spisku przywabią. Dla wystąpienia tej nowej *Vendée* trzeba było 5000. Emigrantów i bogatych Rojalistów ukarać. Gdy Kommissya Rewolucyina w *Lionie* ustanowiona była, nowe się w zakątach kleiły znowy. — Pisma bezimienne, częste schadzki, pogroźka zamordowania Reprezentantów ludu, rozrzucenie dziesięciu tysięcy kartek, wzywających do nowego buntu, wszystkie te okoliczności przyspieszyły inkwizycye areztowanych — Kommissya umiała rozróżnić niewinnych od występnych. Prawda że w ekwycyi armat i karabinów użyto się, że dnia jednego 200. zbrodniarzów poległo, ale i to prawda, że między ich życiem i śmiercią, tylko jeden był moment. Żądać żeby tylko dowodczy sprzyśiężonych ukarani byli, nazywam fałszywym miłosierdziem. Wszyscy na stokrotną śmierć zasłużyli. Oni to, przeciw Konwencyi powstałi, wielu Patryotów zamordowali, domów mnostwo spalili. &c. &c.

List jeden dnia 13. w Obozie pod *Toulou-nem* pisany donosi, że wojsko Rzplitey już 70000. ludzi jest mocne, że dzień 5. Stycznia do generalnego szturmego jest przeznaczony, i że wojsko to natenczas 100,000. żołnierza mieć będzie. —

Generała *Carteaux* areztowano.

Z Bordeaux piszą Repezentanci ludu, że tam ielzcze wielka jest liczba Intrygantów i Arystokratów. Federaliści wszelkich używają sposobów, żeby zboża dla ludu zabrakło. Z tym wszystkim dobrze opatrzeni jesteśmy. Arystokraci postanowili pozabijać nas wszystkich, ten ich zamysł jednak nie uda im się.

Powiadają że *Pethion* i *Buzot* do *Bremgartter* w *Szwajcaryi* przybyli. Młody *Egalité* i Generał *Montesquieu* bawią także w *Szwajcaryi*.

Sesysa Konwencyi dnia 22. Reprezentant ludu *Garnier* pisze z *Aleçon*, że Rojaliści do *Rhedon* zmierzają, aby ztamtąd do Departamentu *Morbihan* wpadli. W późniejszym liście dnia 19. donosi, iż kolumna cała wojska pułnocnego w *Aleçon* będąca, nie ma obuwia. Kończy na tym mniemaniu, że wojna z Rojalistami za dni 14. będzie skończona. Konwencya neutralność z Rzplitą *Genueńską* uznała, i rozkazała, aby wszystkie z tą Rzplitą zawarte Traktaty wiernie dochowywane były. Oświadczyła oraz, że nie będzie pociągać do odpowiedzi Narodu *Genueńskiego*, za gwałty w porcie tamecznym na fregacie *la Modeste* dopelnione.

Z Paryża Konwencya Narod: na Sessyi d. 4. Nivoise (24. Grudnia.)

Barrere imieniem Kommissyi bezpieczeństwa publicznego, donosi wzięcie Tulonu. — Obywatele! oręż Rzeplitey odniósł nakoniec zwycięstwo, Gdyśmy naznaczyli Obywatelskie nadgrody dla wojska naszego walczącego pod Tulonem, niemyśleliśmy w tenczas, iż te nadgrody już w ówczas przez nich zasłużonemi były.

Oto jest treść donoszących tę nowinę listów, które czyta:

List Pierwszy: Reprezentanci ludu z armii pod Tulonem, z kwatery Generalney pod Ollioule, dnia 28. Mca Frimaire.
(18. Grudnia.)

Nieutrąciliśmy iednego momentu, i nim ieszcze wszystkie siły złączonemi zoštały, przypuściliśmy attak, który był obróconym szczególniey na Redutę Angielską, okrywaiącą Zanki, *Aiguillette* i *Balagnies*, bronioną więcey niż od 3,000. ludzi, od 20. armat i wielu moździerzy. Generał *Dugommier*, natarł na redutę, o 5. godzinie, a o 6. iuż nam się dostała. Jeżeli ta pierwsza pomyslnosc kosztowała Oyczyźnie 200. ludzi zabitych, a więcey niż 500. ranionych, nieprzyjaciel stracił tam zato cały garnizon, z którego 500. ludzi nam się w niewolę dostało.

Barras nasz współtowarzysz doniósł nam o opanowaniu wszystkich wzgórków góry *Pharon*, o ustąpieniu z Reduty tego imienia, i 30. wziętych w niewolę, między nimi iednego Porucznika Angielskiego.

Słowem, attak generalny tak był dobrze udyaponowany, iż w 24. godzinach wszystkie stanowiska opanowane zoštały przez dwie dwizye woyska Rzpłitey.

List Drugi: Tychże Reprezentantów ludu do Komwencyi Narodowey: z Kwatery generalney pod Ollioule, 29. Frimaire
(19. Grudnia.)

Niegodziwe miasto wystawia w tey chwili widok nayokropnieyszy. Dzicy nieprzyjaciele wolności zapalili Ekkadę i Arsenał przed ucieczką, miasto zrobili pustynią, niewiadać tam tylko złoczyńców, którzy zerwali swoje więzy, w zamieszonym Ludwika XVII. Królestwie. Wszystkie stanowiska są teraz w mocy woyska Rzpłitey. Dwie zapalone miny, kazały nam się obawiać iakiey zdrady. Wstrzymujemy się z prowadzeniem tam woyska dla zupełnego przezyrzenia magazynów prochowych.

Zatrudniemy się potym sposobami zemfzenia się obrażoney wolności, Ekkadra nieprzyjacielka nie ieszcze w zupełnym bezpieczeństwie, wiatry iey są przeciwne, i mogą ią pod nasze przypędzić baterye. Bombardowanie miasta zaczęło się wczoray w południe, i trwało do godziny 10. co przyspieszyło ucieczkę nieprzyaciół i zbrodniczych Obywateli. Dwa statki napełnione uciekaiącemi zatopione zoštały przez nasze Baterye. Jeżeli wiatr im nieposłuży, niepodobno ażeby pewney i okropney uniknęli klęski, gdyż wszystkie statki napełnione są kobietami, i naymniey 3,000. chorych.

List Obywatela Salicetti datowany z Ollioule 29. Frimaire [19. Grudnia] o godzinie 5. zrana.

Mój kochany Przyjacielu. Powracam z *Toulonu*, dokąd Dywizya naszego woyska weszła o 3. godzinie z południa, po 12. godzinnym tego miasta bombardowaniu, Nieprzyjaciele opuścili ie z pośpiechem w momencie przystawiania drabin do murów, lecz uchodząc podpalili nasze okręta, których uprowadzić nie mogli, toż samo uczynili z arsenalem. Miasto teraz zapalone, przeraża okropnością widoku swego, prawie wszyscy iego Mieszkańcy uciekali. Pozostali zaś służyć nam będą naublagalną, ofiarę dużom mężnie poległych braci naszych. — Zdrowie i braterstwo.

Salicetti.

Bogactwa Arystokratów wystawia nam wkrótce ogromne woysko. Nigdy ieszcze żołnierze takiemi, niepokazali się Bohaterami. Reprezentanci ludu szli na czele kolumn Republikantskich. *Salicetti* i młody *Roberspierre*, z pałacem w ręku szli do attaku. Deszcz i czas nayokropnieyszy nie mógł ani na moment zwolnić zapalu Reprezentantów ludu i woyska Rzpłitey. Raczcie więc dekretować iednomyslnie że woyska pod *Tulonem* dobrze się zasłużyły Oyczyźnie (całe zgromadzenie powstało wo-

łaiąc zgoda, zgoda, propozycya ta zamieniona w prawo z powfzechnemi radości i czucia poklaskami.)

Od dawnego czasu lud się od Was domaga świąt Narodowych. Jakaż piękniejsza okoliczność mogła się podać Prawodawcom do stanowienia takowego Święta? A Reprezentanci przy armii tam znajdujący się w oczach całego ludu winni są rozdać korony obywatelskie i Narodowe nadgrody zasłużone żołnierzom Rzpltey. Nie proponujemy wam żadnych partykularnych nadgrad dla Reprezentantów ludu. Dopełnić powinności naszych jest dla nas naysiękniejszą nadgradą. Ale w Rewolucyi nie jest dofyć nadgradzać należy, i karać. Potrzeba ażeby imiona nikczemnych buntowników i zdrajców iak proch zniknęły. A nazwisko *Toulonu* na zawsze znieśionym zostanie.

Potrzeba ażeby zwycięstwo *Obywatelów Gory nad Brysotyflami*, którzy przedali *Toulon*, było naznaczone na miejscu gdzie był *Toulon*. Potrzeba ażeby piorun Narodowy zdrzuzgotał wszystkie domy mieszkańców *Toulon*skich.

Niepowinno się tam już nic znajdować prócz portu i licznych osad Narodowych dla pomocy wojska, Flotom, Eskadrom, i dla żywności. Gdybyśmy byli pokazali ten przykład surowości i sprawiedliwości na innych buntowniczych Miastach, — *Valenciennes* nie byłyby nigdy w mocy nieprzyjaciół.

Oto jest Liść który do nas piśze *Fouché*. I my także, mój Przyjacielu, przyłożyliśmy się do wzięcia *Toulonu*, śiając postrach pomiędzy nikczemników którzy tam weszli, wystawiając ich oczom widok pobitych ich współników. Woyna skończona, jeżeli będziemy umieć korzystać z tego pamiętnego zwycięstwa; Bądźmy nieublagani, i wyniszczmy iednym zawodem wszystkich buntowników. Niech ze

wszystkich stron *Anglicy* osłabieni będą. Niech Rzplita cała będzie dla nich *Wulkanem* wyrzucającym na nich swoją pożerającą *Lawę*, niech wyspa która ich wydała, zniknie na zawsze w głębi morza co ją oblewa.

P. S. Obchodzimy Pamiątkę zwycięstw naszych całe nowym sposobem, o to i w ten moment wysyłamy 213. tych zbrodniarzów na tamten świat z dymem armat naszych do Nieba.

Po wysłuchanym tym Raporcie *Barre*ra, Konwencya następujący Dekret wydała: „Wojsko Rzpltey pod *Toulonem* dobrze Oyczyźnie zasłużyło się. W całym okręgu Rzplitey w pierwszy dzień *Dekady* po ogłoszeniu tego Dekretu festyn Narodowy obchodzony być ma. Konwencya przy tej uroczystości w całym swym składzie znajdować się będzie, Reprezentanci ludu u wojska pod *Toulonem* spiszą dzieła bohaterkie przy dobcyiu tego Miasta zdarzone, i wyznaczą imieniem Rzplitey nadgrody dla tych, którzy się odwagą i wielkimi czynami dystyngwowali. Nazwisko *Toulon* na zawsze być ma zatarte. Miasto to nazywać się będzie odtąd *Portem Gory* [*Port de la Montagne*] Domy tego buntowniczego miasta, z ziemią zostaną zrownane, wyciąwszy tylko budowy wojenne, marynarskie i magazynowe. Wiadomość o wzięciu *Toulonu* do wszystkich wojsk i Departamentów, przez extraordinarynych Kuryerów ma być bez zwłoki przesłana [z *Gazety Berlińskiej*.]

Z *Kopenhagi* d. 24. Grudnia.

Z Okazyi Adrefu P. *Grouvelle* podana była Nota, Ministrowi Duńskiemu Hrabi *Bernsdorff*, od Pośłów Potencyi wojujących z Francją.

„Niżej podpisani Ministrowie Potencyi wojujących z Francją uznani w tym charakterze od Króla JMci Duńskiego, dostawczy w ręce piśmo drukowane, ściągające się do

handlu pułnocnego, podpisane od niejakiegoś P. *Gronvelle*, który się byź mieni jakimś Ministrem tak nazywającej się Rzpltey Francuzkiej: mają honor ieden exemplarz onego natychmiast posłać JW. Hrabie mu *Bernsdorf*, z proźbą, aby raczył uwiadomić; ieżeli pismo takowe jest autentyczne i autoryzowane; tudzież ieżeli P. *Gronvelle* jest uznany od Króla Jmci Duńskiego w takim charakterze; iakiego ten czyn publiczny domyślać się każe. W *Kopenhadze* 13. Grudnia 1793.

Podpisano: *Krüdener. Breuner. Hayles. Goltz.*

Marquiz. Fagel.

Odpowiedź Hrabiego Bernsdorfa.

Przełożywszy Królowi Jmci Panu memu notę wspólnie na dniu 13. od Ministrów Moearstw skombinowanych, przeciw Francyi woiujących, podaną: odebrałem rozkaz odpowiedzieć na nią: że z wielkim żalem Król mój Pan upatruie w tey nocie dowod iakiegoś niedowierzania, do którego podług własnego przekonania najmniejszego nie dał powodu; że ieżeli niebyło tajno, iż Konwencya Narodowa mianowała P. *Gronvelle* Ministrem pełnomocnym do Danii, równie byź wiadomo powinno, że P. *Gronvelle* niebył w tym charakterze przyjęty, ani uznany; i że uznanie takowe, będąc z natury swoiey dziełem publicznym, nie mogło uysć wiadomości publiczney. W tym oświadczeniu zostając stałe Król Jmć, niespodziewa się ściągnąć na siebie suspicyi, iżby mógł w tey mierze coś wykroczyć. Jeszcze muszę tu przytoczyć uwagę, że niemasz wi doczniejzey i powszechniey uznaney prawdy nad to, iż nikt za cudze postęпки do odpowiedzi pociągnionym byź nie może, najmniey ielższe w ten czas, gdy jest mowa o iakimsis

nieprzewidzianym i nieznanym piśmie, do którego by też najmniey przyczynić się niepodobno było.

*Z Okazyi odpowiedzi Hrabiego Bernsdorfa
podał znowu notę P. Hayles Minister
W. Brytanii.*

Nota Hrabiego *Bernsdorf* odpowiadająca na wspólną notę Ministrów Potencyi woiujących z Francyą, przy dworze Duńskim, za spakaia w tey mierze ofobiście nadzwyczajnego Króla Jmci W. Brytanii Posła, którey przed ośmiu dniami był powodem, do podania rzeczoney noty, nie więcey niezamykającej, iak tylko pytanie o realney albo presuponowanej existencyi pisma; ale oraz przez dobrane wyrazy obeymuie w sobie iakieś obwinienie, przeciwko któremu on z swoiey strony (tymczasem, nim drudzy, z któremi ma honor wspólnie działać, w tey mierze ustnie lub na piśmie zdanie swoje dadzą) protestuie się z takim uczuciem, iakie mieć można przeciw podobney niesprawiedliwości. Jeżeli sobie na moment pozwolono myśleć, iż Król Jmć Duński mógł zapomnieć swego oświadczenia: nowość czynu, iakim jest niesprawiedliwe przywłaszczanie publicznego i czynnego charakteru, a iakiego rząd nienaganil, była do tego sprawiedliwą i naturalną pobudką. Wyżey wyrażony a niżej podpisany zeznaie, że żadney niewidzi ważney przyczyny na to, aby Król Jmć Duński, tego co niewinnego i nieszczęśliwego Monarchy słytał wyrok i na krwawy śmierci prowadził go Teatr, miał uznawać za pełnomocnego Posła przy swoiey wielkiej i poświęconey ofobie.

Podpisano 20. Grudnia 1793.

Hayles.

Ad N^{rm} 4.

we Wtorek dnia 14. Stycznia 1794.

D O D A T E K
D O
G A Z E T Y K R A I O W E Y.

Z Warszawy dnia 14. Stycznia.

W tych dniach Król Jegomość raczył konferować Łowiectwo Woiewodztwa Chełmskiego po postąpieniu JP. Jgnacego *Rulikowskiego* na Chorągstwo ziemi Parczowkiej, JP. Walentemu *Suchodolskiemu* Miecznikowi, — Miecznikostwo JP. Felicyanowi *Wereszczyńskiemu* Skarbnikowi, — Skarbnikostwo JP. *Piascekiemu*. —

Z Londynu dnia 19. Grudnia.

Admirał *Macbride* dla burzliwego czasu powrócił do brzegów Angielskich; trzy fregaty, 3. Korwety i 16. Statków transportowych zawinęły nazad do *Spithead* i *Tarmoutz*. Hrabia *Moira* część woyska sprowadził na ląd, a resztę zostawił na statkach, dla dopełnienia jeżeliby można było, celu swoiey expedycyi.

Z Londynu dnia 20. Grudnia.

Z depeşów datowanych 8. Sierpnia z *Madras*, zdaie się, iż oblężenie *Pondichery* musiało się rozpocząć 5go tego Miesiąca pod przewodnictwem Pułkowników *Braithwaite* *Floid* i *Maxwell*. Proponowano miastu poddanie się, lecz bezskutecznie, garnizon z 2000. ludzi składa się. Inne pomniejsze Francuskie osady iedne się poddały; drugie zdobyto. *Mahé* jest znaczniejsze.

Treść Deklaracyi Króla Jmci W. Brytannii podaney przez iego Ministra P. Drake *Rzeplitey* *Genueńskiey*.

Neutralność z Narodami uczciwemi w ten czas tylko może mieć miejsce, kiedy Mocarstwa rządne między sobą wojuią. Używać iey w ten czas kiedy bezbożność walczy przeciwko religii, prawo przeciwko bezprawiu, szczerłość przeciw wiarołomstwu, cnota przeciwko zbrodni, a ludzkość przeciwko krwi wylewowi i płupieństwom; byłoby to bezczęścić imię teyże neutralności. Zaden Kray nie może używać neutralności, w wojnie przeciwko Uzurpatorom naywyższey Władzy we Francyi, bez stania się ich uczestnikami, i wystawienia się na ohydę całej Europy.

Z Bruxeli dnia 27. Grudnia.

W Armii Francuzkiej znouu wiele widziemy obrotów. Garnizony *Dunkierki* i *Winnoxbergen*, pomknęły się do *Gyvelde*, i zdaią się na nowo zagrażać miastom *Furnes* i *Nieuport*. Obóz z pod *Lille* 10,000. ludzi mocny, daley posuwa się. Z naszey strony garnizony w *Kortryk*, *Menin* i *Ipern*, znacznie wzmocnione zostały. W *Mons* godziennie

Generalność nasza naradza się. Wczoray rano Arcy. Xiążę Karól ztąd do woyska wyjechał. Dzień osmy a naydaley 10ty przyszłego miesiąca wyznaczony jest do uroczystości odebrać się mającego hołdu. Dnia zaś 2. Deputowani wszystkich Prowincyi tu się zgromadzą dla naradzenia się względem zaspokoienia długów w Roku 1789. i 1791. zaciągnionych.

Od Brzegów Renu d. 30. Grudnia.

Skutki nieszczęśliwey akcyi 26. przy *Frischweiler*, zaczynaią być teraz widoczne, nie pozostaie nam iak tylko życzyć, żeby się dotkliwiey iefzcze czuć nie dały. Nazaiutrz po bitwie, woysko Cesarzkie do *Germersheim* cofnęło się, lecz i tam dłuzej nad godzin 24. zostać nie mogło częścią dla niedostatku żywności, częścią że się nowych ataków nieprzyziaciela obawiać należało, i dla tego na dniu 29. Generał *Wurmser* przy *Philipsburg Renu* przeszedł. Korpus iedno woyska tego do *Manheimu* weszło dla zaslonienia za pomocą tey fortecy, kraiów Niemieckich. — Xiążę *Brunświicki* z swey strony wszelkie dla zapewnienia nam spokojności, czyni przygotowania. Korpusa mnieyze Xiążęcia de *Hohenlohe* i Generałów de *Courbiere* i de *Köhler* ściagnął w *Albersweile* do siebie, za pomocą których pociagnie kordon od *Coblentz* przez *Moguncyą* aż do *Worms*.

Po akcyi pod *Frischweiler*, linie *Weisenburskie* znowu Francuzom dostały się i forteca *Landau* oswobodzona została.

Z Carlsruhe dnia 30. Grudnia.

Dnia 26. tego miesiąca znowu nieprzyziaciel iak nayzapalczywiey uderzył na woysko Cesarzkie w okolicy *Weisenburg* stojące i przymusił nakoniec, iuż nadto osłabione i wycieńczone a krwi swych współbraci Niemieckich oszczędzające rzeczone woysko, do zupełnego cofnienia się z *Alsacyi*. Generał kommanderujący Gráf *Wurmser* z całym sztabem generalnym iuż ztąd o pół mili przez *Muhlburg* przeszedł, Znałzey strony w wielkiej zostaiemy trwodze, gdyż Francuzi, co raz to daley w trzech mocnych kolumnach postępuią. Do bombardowania *Fort-louis* wszelkie czynią przygotowania. Trzy atoli bataliony woysk Cesarzkich, stoją tam w załodze i 110. armat na wały wytoczono. Wszystkie poblizsze mosty zniesiono a forteca w ammunicye i żywności na trzy miesiące tak jest opatrzona, że przynajmniej z tey strony spokojni być możemy, gdy nieprzyziacielowi nieprzełamana zaporą tu jest postawiona. Most z tey strony *Renu* iefzcze stoi, dla utrzymania komunikacyi z *Fort-louis*. Mosty zaś przy *Neuburg*, *Weyer* i *Schorr*, Pontonierowie Cesarzcy poznosili. Waleczny zaś Generał Xiążę de *Waldek*, w tuteyszej będący okolicy, nayskuteczneyfze do obrony naszej z tey strony *Renu* poczynił przygotowania.

Z Manheimu dnia 31. Grudnia.

Woysko pod kommandą *Wurmsera* zostaiące, iuż powiększey części z tey strony *Renu* stoi, gdzie nakoniec po tylu bezskutecznych trudach odpocząć i na świeże posiłki czekać może. — Kwatera generalna w *Schwezingen* znajduje się. Pruskie woysko, które retyradę Cesarzkich zasłaniało, także teraz stanowiska swoje odmienilo, i ciągnie do *Dürkheim*, a ztamtąd ku *Renowi* do *Frankenthal* i *Worms* &c. Kolumna nieprzyziaciela, z Xięstwa *Dwoch Mostów* daley pomknęła się i jest teraz w *Lautern* ztąd się Prusacy usunęli. Cofanie się woysk Pruskich z naywieszym odprawia się porządkiem i beznajmnieyszey straty. Wczoray stanęła tu część jazdy lekkiey *Palatyna Renu* i woyska Cesarzkiego. *Od Hagenau* aż do *Spiry*, wszyscy mieszkańcy pouciekali — Z *Dwoch Mostów* coraz większa liczbą nieszczęśliwych uciekających tutaj przybywa. —

Z Mannheimu dnia 2. Stycznia.

Potwierdza się że Francuzi już są w *Spirze*. Cała okolica przy *Neustadt, Dürkheim &c.* także w ich jest mocy. Do *Dürkheim* weszli wczoray po krótkiej utarczce, z stojącą tam dywizją woysk Pruskich. Kanonada, którą wczoray słyszeliśmy tam zapewne nastąpiła. Dzisiaj już nieprzyjaciół w naszym sąsiedztwie widziano. Najliczniey okolo *Mandenheim* pokazują się, gdzie też z Cesarzkimi Patrolami do częstych już przyszło utarczek. — Korpus Francuzkie zbliżywszy się do *Lautera*, obróciło się na *Meissenheim Hundsnticken*. — Przybyły do naszego miasta rozmaite jeszcze Cesarzkie Korpusy z znaczną Artyleryą. — Miasto nasze iak najmocniey uzbraia się. — Znaydujące się zaś okolo niego i nad brzegami *Renu* Niemieckie woyska, powinnyby wszelkie obawy zaspokoić. — Liczba osób zbiegłych do miasta i okolic tutejszych, jest nadzwyczajnie wielka i co moment powiększa się. Nacisk ludu, koni, powozów tak w mieście, iak na wśzystkich drogach, wszelkie opisanie przechodzi. —

Z Leydy dnia 30. Grudnia.

Lugduńczycy użalając się na okrucieństwa Kommissarzów i postów *Jakobińskich*, a nadewzysztko przeciwko siedmiu straszynom składającym Kommissyą rewolucyjną, podali adres do Konweneyi, w tym: „Ze skoro tylko wypadnie dekret sądu, natychmiast prowadzą osoby „ dekretem objęte; i wystawiają ich całą gromadę pod ogień armat kartaczami nabitych: po „ czym iedne na drugie padając, a częstokroć pokaliczone, nie tracą za pierwszym wystrza „ sem całego życia; pałasz i karabin dokonywa tych, co po tak frogi męce ieszcze oddychają.

Za wolę Zwierzchności Juryzdykcji Marszałkowskiej Koronney.

Autorowie *Gazety Kraiowej*, tak Przywilejem Najiaśniejszego Pana na dniu 5. Listopada Roku 1793. łaskawie nadanym zaszczytzeni, iako też na mocy *Sancitum Exclusionis* Konfederacyi Generalney Koronney pod dniem 3. Sierpnia 1793. zapadłego, a w Aktach tak Litewskich iako i Koronnych oblatowanego poświęciwszy się usługom Prześwietney Publiczności, radziby ją niczym więcey nigdy nie zatrudniać, tylko wiernym i bezstronnym nowin doniesieniem, tym bardziey zaś tym wśzystkim, coby ich samych szczególnie dotykać mogło. Lecz widząc tyle Pism różnych w sposobie *Gazet* pod rozmaitemi tworzących się pozorami, w celu iedynie korzystania z ciekawości Publiczney, które mimo Prawa i Władzę Rządową mylnemi tylko ludzą tytuły. — Z wyraźney woli Zwierzchności Prześwietną Publiczność w tym uprzedzić mają honor: — Iż gdy wydawcy onych chybili winnego Prawu Pośluszeństwa, i należnych Wierze Publiczney względów, nim takowym Władza Rządowa zabieży; aby przez wydane od tychże Prospekta i doniesienia na Pisma wiadomości iakie Publiczne obeymować mające, oszukana nieszkodowała Publiczność, zastrzega się, że iak podobne Pisma przeciw Prawu wydawane dotąd były, tak Ci, którzyby one prenumerować mieli dla uniknienia własney szkody, przyzwoitey ostrożności w tey mierze użyć powinni. — Takowe doniesienie z woli Juryzdykcji baczney na wśzystkie zdrożności wciskać się iakokolwiek mogące, podać do Publiczności mamy sobie za powinność.

DONIESIENIE

W składzie JP. Adryana Stamma, na przeciwko Kościoła S. Jędrzeja Nro 474. także u P. Gorlieba Norymburga za Żelazną bramą na ulicy Granicznej pod Nrem 967. znajduje się do przedania *Vinum Salutis*, albo *Wino Zdrowia*, to jest Cudowna Essencya Warszawska, w zapieczętowanej flaszczyce, kosztuje 1. Zł: 2. Między innymi własnościami, ta Essencya sprawia następujące skutki, to jest: Czyści krew i piersi od wszelakiej ostrości, zapalenia, zgnilizny i zepsucia uwalnia, sprawia raz albo dwa razy na dzień wolny stołek, gdy dożył będzie unnięszona lub powiększona, i przez to wszelkie złe humory zlekka uśmierza. Febry wszelkie nade wszystko leczy w krótkim czasie, i jest najszybszym lekarstwem na ból w krzyżu, w plecach i łądźwiach, sprawia dobry apetyt do jedzenia, i wzmacnia konstytucyę, oddala drżenia i zawrot głowy, uśmierza biegunkę, wszelkie podogry leczy i wypędza. Te krople są najsukuteczniejszym lekarstwem na truciznę, sprawiają miesięczne czyszczenia, utrzymują je w regularności, wyniszczają ciężkie białe płynienia u kobiet, leczą żółtaczkę, suchoty, sprawiają cerę dobrą. U mężczyzn przecz tego czynią inne skutki, leczą choroby weneryczne, wzmacniają naturę, i gdy onych częściej kro używać zechce, nie ma obawiać się przyczyny strasznych chorób, którym tacy najczęściej podpadają; Melancholikom wielką pomoc czynią, ponieważ krew czyszczą. Brzemiennym i nowo narodzonym dzieciom są najsukuteczniejszym lekarstwem, iako tego dowody okazują. Każdy używający tych kropli, zupełnie doświadczy, co za moc one mają. Ta Essencya ma to do siebie, że będąc na zimnie bywa poniekąd mętna, ale gdy przyjdzie do ciepła, znowu w swojej czystości zostaje. Essencyi takowej Warszawskiej dostać można w Głodnie w sklepie JP. Dalkowskiego.

O półpiętej mili od Warszawy na tej stronie Wisły, są do przedania Dobra, wszystkie żyski zawierające, o dziedzicu, nazwisku, cenie, intracie, naturze i dobroci tychże można się zainformować od JP. Lińskiego w Collegium Po Jezuitskim mieszkającego.

W służbie w Dobrach JO. Xiężny Lubomirskiej Marszałkowej Wielkiej Koronney o milę od Warszawy, z przeszłej Szrody na Czwartek w nocy około godziny dwunastej, to jest dnia osmego. Złodzieic oknem za Cmentarza jednę swego kompana po linie do Kościoła zpuścili, który Cymboryum na ziemię zwałił, rozbił, puszkę srebrną wielką i kosztowną z umbrellą na srebrnym tle, w złote kwiaty i kamponą srebrną szeroką, zabrał, szkody wiele uczynił, gdy żadnymi drzwiami wynieść niemógł z Kościoła, tymże samem oknem po linie za pomocą świętokradców wyszedł. Wyłamując szkło i pręty w oknie mocno skaliczonym został, krew po murze, pod oknem i w koło Kościoła po śniegu bluszczyła się, kilkanaście stay za Wsią Służewem, traktem ku Warszawie, po drodze też same znaki krwi widzieć się dały. Uprasza się przeto prześwietney publiczności, jeżeliby kto postrzegł i poznał ponienioną kradzież, lub jakie ślady doszedł, aby każdy raczył dać znać do Kościoła Parafialnego w Służewie, odbierze czerw: zł: 6 za fatygę, z wdzięcznością powinna.

Janusz Kowalski wzrostu więcej, iak miernego, lat mający przeszło 25. włosów zapuszczonych czarnych, twarzy śniadawey, nosa pociągłego, ułożywszy się w początku służby na dobrego do usług i do pióra, zostawszy oporzadczonym w suknie Niemieckie ntsbieskiego koloru i wybrawszy znaczenie na usługi przez półtora miesiąca, napomniany o skłonność do pianaństwa i uchybianie powinności, uszedł bez zaświadczeń przed Bóżem Narodzeniem. Ktokolwiekby go poznał na dyrekcji dzieci, albo na pisarstwie, na których przedtem zostawał, raczy donieść o nim JP. Stuchowskiemu Sekretarzowi Poczty Krakow-kiej.

Kasper Jurkowski 14. lat mający, a zęby szczętki niższe zachodzące cożkolwiek na zęby wyższe, krępy, żywy i wykrewny, uszedł z klasy trzeciej Szkoł Krakow. na końcu osratniego Maia, ktokolwiekby go poznał na służbie, raczy donieść o nim na pocztę Krakowską, przez listość nad płochością jego, a załem ubogich Rodziców, którzy na początkowe naukiłożyli, a ktoreby mu się na mało przydały, gdyby miał wiek dalszy na wiozędzę trawić.

Ohwieszczają się z strony rezolucyi Sadu Kommissyjnego, raz ostatni Kredytorowie, i Debitorowie Staroz: Judki Moszkwicza, i Leyzera Litmanowicza wspólników handlu, aby z trawami i pretensyami swemi, stawali w pomienionym Sądzie Kommissarskim, i one likwidowali pod odsądzeniem ich od tychże Praw i pretensyj, a to na terminie ostatecznym dnia 31. Marca Roku 1794. w Kamienicy pod Nrem, 61 w Cyrkule Rynku M. S. W. syruowaney.

Na Ulicy Gwardyi Pieczy Koronney Dworek sub Nro 1978. obszerny podmurcowany Piwnicami sklepionemi, Podwórzem, Wozowniami i stajniami tudzież Ogrodem Drzewkami fruktowemi osadzonym jest do sprzedania, ktoby sobie onego kupić życzył, ma się udać do W. Grecza Pułkownika w Koszarach Gwardyi Pieczy Koronney mieszkającego.

Z mocy Rozolucyi Sądów Radzieckich Miasta Nowey Warszawy, Donu Murowanego z Officynami Murowanemi, Stajniami, Wozowniami, Ogrodem z Kregatnią i innymi przyległościami, niegdy szl: Hilarego Langi i Antoniny małżon: własnego pod Konkurs Wierzyteli podpadłego przy Ulicy Zakroczymska pop Nrem 1841. syruwanego przez Urząd Ławniczy Miasta Nowey Warszawy w Ratuszu Miasta tego dnia 20. Miesiąca Stycznia Roku bieżącego 1794. odprawiać się będzie Licytacya.

Kamedyner pewny zostający na usługach jednego Cudzoziemca, zwiedzając z tymże różne części Syberyi przywiózł z sobą wiele kamieni rzadkich i pięknych szlifowanych do Pierścieni Pieczęatek Bransolettek, i Zausznie w intencyi sprzedania onych, o czym donosząc Publiczności ma honor ię uwidocnić, iż mieszka w Oberzy Polskiej na Ulicy Senatorskiej, życząc one widzieć lub nabyć tam się udawać raczy.